



Kontakty z Mediami i
Informacja

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej

KOMUNIKAT PRASOWY nr 51/11

Luksemburg, 26 maja 2011 r.

Wyrok w sprawach połączonych od C-165/09 do 167/09
Stichting Natuur en Milieu i in. / College van Gedeputeerde Staten van
Groningen i College van Gedeputeerde Staten van Zuid-Holland

Państwom członkowskim przysługuje szeroki zakres swobody przy opracowywaniu programów stopniowej redukcji emisji zanieczyszczeń

Pozwolenie wydane na instalację przemysłową powinno być analizowane na podstawie oceny ogólnej z uwzględnieniem całości działań politycznych i środków przyjętych na terytorium kraju

Dyrektywa IPPC¹ określa zasady regulujące procedury i warunki wydania pozwolenia na budowę i eksploatację dużych instalacji przemysłowych. W celu osiągnięcia wysokiego poziomu ochrony środowiska, dyrektywa ta stanowi, że każde pozwolenie musi zawierać graniczne wielkości emisji zanieczyszczeń, które mogą być emitowane z danych instalacji. Dyrektywa NEC² wprowadziła system krajowych poziomów emisji niektórych zanieczyszczeń³. W tym kontekście państwa członkowskie powinny poprzez programy stopniowej redukcji emisji wskazanych zanieczyszczeń czuwać nad tym, aby poziomy te nie były przekroczone po 2010 r.

W omawianych sprawach przed Raad van State (Rada Stanu, Niemcy) zawisły spory dotyczące pozwoleń na budowę i eksploatację trzech elektrowni na pył węglowy i biomasę. Chodziło konkretnie o pozwolenie wydane spółce RWE Power AG na elektrownię w Eemsmond w prowincji Groningen, i dwa pozwolenia wydane odpowiednio spółce Electrabel Nederland N.V. i E.On Benelux N.V., dotyczące elektrowni w Rotterdamie, w prowincji Zuid-Holland.

W ramach tych skarg organizacje zajmujące się ochroną środowiska⁴ oraz szereg obywateli⁵ podnieśli zasadniczo, że ze względu na to, iż nie było możliwości utrzymania poziomów emisji ustalonych dla Królestwa Niemiec w dyrektywie NEC na koniec 2010 roku, właściwe władze nie powinny były wydawać pozwoleń, o których mowa w dyrektywie IPPC, lub powinny były uzależnić ich wydanie od bardziej rygorystycznych warunków.

W tych okolicznościach Raad van State postanowiła zwrócić się do Trybunału o wykładnię tych dwóch dyrektyw.

Jeżeli chodzi o kwestię, czy wydając pozwolenie środowiskowe na budowę i eksploatację instalacji przemysłowej, właściwe władze krajowe są zobowiązane uwzględnić w warunkach wydania tego pozwolenia krajowe poziomy emisji zanieczyszczeń ustalone w dyrektywie NEC, **Trybunał odpowiedział przecząco**. Wyjaśnił jednak, że państwa członkowskie powinny przestrzegać wynikającego z dyrektywy NEC obowiązku przyjęcia lub zaplanowania, w ramach programów krajowych, działań politycznych oraz odpowiednich i spójnych środków, które w swej całości umożliwią redukcję emisji w szczególności tych zanieczyszczeń.

Sąd krajowy zwrócił się ponadto o odpowiedź, jakie zobowiązania spoczywają na państwach członkowskich na mocy dyrektywy NEC w okresie przejściowym (od 27 listopada 2002 r. – upływu

¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/1/WE z dnia 15 stycznia 2008 r. dotyczącą zintegrowanego zapobiegania zanieczyszczeniom i ich kontroli (Dz.U. L 24, s. 8).

² Dyrektywa 2001/81/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2001 r. w sprawie krajowych poziomów emisji dla niektórych rodzajów zanieczyszczenia powietrza (Dz.U. L 309, s. 22).

³ Chodzi w szczególności o emisje diutlenku siarki, tlenków azotu, lotnych związków organicznych i amoniaku.

⁴ Stichting Natuur en Milieu, Stichting Greenpeace Nederland, Stichting Zuid-Hollandse Milieufederatie, Vereniging van verontruste burgers van Voorne (stowarzyszenie mieszkańców Voorne zaniepokojonych zanieczyszczeniami).

⁵ Vereniging van verontruste burgers van Voorne, małżonkowie B. Meijer oraz E. Zwaag i F. Pals.

terminu jej transpozycji – do 31 grudnia 2010 r. – terminu, w którym państwa członkowskie powinny przestrzegać ustalonych w niej poziomów emisji) i czy właściwe władze krajowe mogą być zobowiązane do odmowy lub ograniczenia wydania pozwolenia środowiskowego albo przyjęcia szczególnych środków wyrównawczych w wypadku przekroczenia lub ryzyka przekroczenia krajowych poziomów emisji.

W tym względzie Trybunał orzekł, że w okresie przejściowym przewidzianym w dyrektywie NEC państwa członkowskie zobowiązane są powstrzymać się od przyjmowania przepisów, które mogłyby poważnie zagrozić osiągnięciu celu wyznaczonego w tej dyrektywie. Do sądu krajowego należy weryfikacja poszanowania tego zobowiązania. Trybunał zaznaczył jednak, że z uwagi na system ustawiony w dyrektywie NEC **weryfikacja taka musi być koniecznie prowadzona na podstawie oceny ogólnej z uwzględnieniem całości działań politycznych i środków przyjętych na terytorium danego kraju.**

Wynika z tego, że **środek szczególny dotyczący jednego źródła zanieczyszczeń, który stanowiłaby decyzja w sprawie wydania pozwolenia środowiskowego na budowę i eksploatację instalacji przemysłowej, nie może sam poważnie zagrozić celowi wyznaczonemu w dyrektywie NEC**, a mianowicie, by ustalone w niej krajowe poziomy emisji nie były przekraczane najpóźniej w 2010 r. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny, jeżeli w okolicznościach takich jak w postępowaniu przed sądem krajowym dana instalacja ma być uruchomiona najwcześniej w 2012 roku.

Jeżeli chodzi o pozytywne zobowiązania spoczywające na państwach członkowskich w okresie przejściowym, od 27 listopada 2002 r. do 31 grudnia 2010 r., Trybunał stwierdził, że zgodnie z dyrektywą NEC państwa członkowskie powinny opracować programy stopniowej redukcji emisji zanieczyszczeń, które zobowiązane są podać do wiadomości publicznej i odpowiednich organizacji w jasny, zrozumiały i łatwo dostępny sposób oraz przekazać Komisji w wyznaczonych terminach.

W odniesieniu do konkretnej treści tych programów krajowych, Trybunał stwierdził, że szeroki zakres swobody przyznany państwom członkowskim w dyrektywie NEC sprzeciwia się temu, by stawiano im ograniczenia przy ich opracowywaniu i by państwa te były tym samym obligowane do przyjęcia lub do powstrzymania się od przyjęcia szczególnych środków lub inicjatyw z powodów niezwiązanych z ocenami o charakterze strategicznym, które całościowo uwzględniają okoliczności faktyczne i różne interesy publiczne i prywatne występujące w danej sytuacji. Nałożenie ewentualnych wymogów tego typu sprzeciwiałoby się woli prawodawcy unijnego, by umożliwić państwom członkowskim w szczególności zapewnienie pewnej równowagi różnych interesów występujących w danej sytuacji. Ponadto prowadziłoby do tworzenia nadmiernych przeszkód dla tych państw i z tego powodu byłoby sprzeczne z zasadą proporcjonalności.

Trybunał stwierdził więc, że w okresie przejściowym od 27 listopada 2002 r. do 31 grudnia 2010 r. państwa członkowskie nie są zobowiązane do odmowy bądź ograniczenia wydania pozwolenia środowiskowego, takiego jak będące przedmiotem niniejszej sprawy, ani też przyjęcia szczególnych środków wyrównawczych dla każdego wydanego pozwolenia tego rodzaju, nawet w wypadku przekroczenia lub ryzyka przekroczenia krajowych poziomów emisji danych zanieczyszczeń.

Trybunał zauważył w końcu, że jednostki nie mogą powoływać się na dyrektywę NEC bezpośrednio przed sądem krajowym, podnosząc przed dniem 31 grudnia 2010 r. żądanie, by właściwe władze odmówiły lub ograniczyły wydanie decyzji o przyznaniu pozwolenia środowiskowego lub by przyjęły szczególne środki wyrównawcze po wydaniu takiego pozwolenia.

Jednostki mogą natomiast powoływać się przed sądami krajowymi na dyrektywę NEC w uzasadnieniu żądania, by w okresie przejściowym od 27 listopada 2002 r. do 31 grudnia 2010 r. państwa członkowskie przyjęły lub zaplanowały, w ramach programów krajowych, działania polityczne oraz odpowiednie i spójne środki, które w swej całości umożliwią redukcję emisji wskazanych zanieczyszczeń, tak aby dostosować się do krajowych poziomów przewidzianych w tej dyrektywie najpóźniej na koniec 2010 roku, oraz by podały opracowane w tym celu programy do wiadomości publicznej i odpowiednich organizacji w jasny, zrozumiały i łatwo dostępny sposób.

UWAGA: Odesłanie prejudycjalne pozwala sądom państw członkowskich, w ramach rozpatrywanego przez nie sporu, zwrócić się do Trybunału z pytaniem o wykładnię prawa Unii lub o ocenę ważności aktu Unii. Trybunał nie rozpoznaje sporu krajowego. Do sądu krajowego należy rozstrzygnięcie sprawy zgodnie z orzeczeniem Trybunału. Orzeczenie to wiąże w ten sam sposób inne sądy krajowe, które spotkają się z podobnym problemem.

Dokument nieoficjalny, sporządzony na użytek mediów, który nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości.

[Pełny tekst](#) wyroku znajduje się na stronie internetowej CURIA w dniu ogłoszenia

Osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami: Ireneusz Kolowca ☎ (+352) 4303 2793